

Piotrkowski wełniak - prążkowana ikona z serca Polski

Od skromnych czarno-białych prążków po misternie fałdowane kompozycje w odcieniach bordo, granatu i czerwieni – dziś charakterystyczny dla stroju piotrkowskiego wełniak opowiada historię lokalnych społeczności. A nie każdy z mieszkańców wie, że i piotrkowianie mają swój własny strój regionalny. Zaskoczeni bywają i turyści.

W samym sercu Polski, w okolicach Piotrkowa Trybunalskiego, powstał strój ludowy, który **choć mniej znany niż łowicki czy krakowski, zachwyca pięknem, kolorami i funkcjonalnością. Jego najbardziej charakterystycznym elementem jest wełniak** – spódnica z wełnianego samodziału w prążkowanym wzorze.

Początkowo, w XIX wieku, wełniaki były skromne, wykonane w naturalnych barwach z dominującymi czarno-białymi prążkami. **Z czasem pojawiały się intensywniejsze kolory: czerwienie, granaty, zielenie, bordo i „buraczkowe” odcienie. Wzory stawały się coraz bardziej dekoracyjne, z szerszymi paskami, tzw. „dnami”, i ozdobnymi przeplotkami** (przeplotka, czyli splot kostkowy, który nadawał tkaninie dekoracyjny charakter w postaci drobnych, geometrycznych ząbków). Wełniaki mogły być marszczone lub fałdowane – te drugie szczególnie ceniono za sposób, w jaki podczas ruchu pięknie eksponowały kolorowe prążki.

Strój kobiety uzupełniały biała koszula z haftem przy szyi i mankietach, gorset z aksamitu, fartuch oraz chusta na ramiona lub głowę. Mężczyźni nosili lniane koszule, wełniane spodnie, kamizelki oraz sukmany przewiązywane pasem w wielobarwne prążki, często na tle czerwonym. Na głowach pojawiały się czapki rogatywki lub filcowe kapelusze.

Dziś strój piotrkowski rzadko gości na ulicach, ale można go podziwiać podczas lokalnych uroczystości, w piotrkowskim muzeum i na występach zespołów folklorystycznych. Jest świadectwem bogatej tradycji i kultury regionu, przypomina o dawnych czasach i ludziach, którzy nosili go z dumą.